Księga Przysłów

Rozdział 8

**1**. Zaprawdę, Mądrość woła, a roztropność podnosi swój głos. **2**. Stoi na wierzchołkach wyżyn, przy ścieżce i na rozstaju dróg, **3**. przy bramach oraz przy wrotach miast; u wejścia do drzwi rozlegają się jej wołania. **4**. Do was, mężowie, się odzywam; Mój głos kieruję do synów ludzkich! **5**. Lekkomyślni, zastanówcie się nad przezornością, a wy, ograniczeni, zrozumcie co rozsądne! **6**. Słuchajcie, bo wygłaszam poważne rzeczy, a Me usta otwierają się na to, co proste. **7**. Gdyż Moje podniebienie wypowiada prawdę, a niegodziwość jest ohydą dla Moich warg. **8**. Wszystkie mowy Mych ust są sprawiedliwe; nie ma w nich obłudy, ani matactwa. **9**. Wszystkie one są dostępne dla rozumnego i proste dla tych, co pozyskali wiedzę. **10**. Zamiast srebra raczej zabierzcie Moje napomnienie, a zamiast wybornego złota – poznanie. **11**. Bo lepszą jest mądrość niż korale; nie dorównują jej żadne klejnoty. **12**. Ja, Mądrość, przebywam przy przezorności i rozporządzam rozwagą. **13**. Bojaźń przed WIEKUISTYM – to nienawiść do złego; nienawidzę dumy, pychy, niecnego postępowania oraz przewrotnych ust. **14**. Moją jest rada i sprawność; Ja jestem przenikliwością; Moją jest dzielność. **15**. Przeze Mnie władają królowie, a rządzący ustanawiają, co jest sprawiedliwe. **16**. Przeze Mnie rządzą władcy, panujący i wszyscy uczciwi sędziowie. **17**. Miłuję tych, którzy Mnie miłują; a ci, co Mnie usilnie szukają – znajdują. **18**. Przy Mnie jest bogactwo i chwała, trwałe dobra i szczęście. **19**. Mój plon jest lepszy niż szlachetny kruszec i szczere złoto; Mój nabytek cenniejszy niż wyborowe srebro. **20**. Stale chodzę po ścieżce sprawiedliwości, pośród dróg sądu, **21**. bym tych, co Mnie miłują obdarzała mieniem i napełniała ich skarbce. **22**. WIEKUISTY miał mnie w pierwocinach, przed pierwszym ze Swoich dzieł, jako początek Swoich dróg. **23**. Ja jestem pomazana od wieczności, od początku, od prastarych początków ziemi. **24**. Czekałam z niecierpliwością gdy jeszcze nie istniały tonie, kiedy nie było źródeł, co obfitują w wody, **25**. i zanim góry zostały utwierdzone. Urodziłam się przed pagórkami, **26**. zanim stworzył pierwiastkowe pyłki świata, lądy i obszary. **27**. Byłam obecna gdy urządzał niebiosa, kiedy zakreślał łuk nad powierzchnią otchłani. **28**. Gdy u góry utwierdzał obłoki i wzbierały silne źródła toni. **29**. Kiedy morzu wyznaczył jego kres, by wody nie przekroczyły jego wybrzeża; gdy ugruntował posady ziemi. **30**. Wtedy byłam przy Nim mistrzynią; wtedy byłam Jego zachwytem dzień po dniu, igrając przed Nim w każdym czasie. **31**. Ciesząc się na Jego ziemskim kręgu i dzieląc Me uniesienia z ludzkimi synami. **32**. Zatem teraz, synowie, Mnie słuchajcie, bowiem szczęśliwi są ci, co przestrzegają Moich dróg. **33**. Słuchajcie napomnienia, abyście nabrali mądrości i nie popadli w rozwiązłość. **34**. Szczęśliwy człowiek, który Mnie słucha oraz dzień w dzień czuwa u Moich drzwi, pilnując podwojów Moich bram. **35**. Bowiem kto Mnie pozyskał – pozyskał życie i dostąpił łaski u WIEKUISTEGO. **36**. Ale kto Mnie omija – sam siebie krzywdzi; ktokolwiek Mnie nienawidzi – umiłował śmierć.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012